

**Wyrok z dnia 8 czerwca 1999 r.**

**I PKN 96/99**

**1. Zasady współzycia społecznego nie mogą stanowić podstawy pracowniczych uprawnień płacowych.**

**2. Sąd nie może oddalić jako przedwczesnego powództwa o świadczenie, uznając, że powód powinien w odrębnym procesie żądać ustalenia stosunku prawnego uzasadniającego roszczenie o zapłatę (art. 189 KPC).**

Przewodniczący: SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 1999 r. sprawy z powództwa Jerzego K. przeciwko Kopalni Gipsu i Anhydrytu „N.L.” Spółce z o.o. w N. o sprostowanie świadectwa pracy i wynagrodzenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 13 października 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 13 października 1998 r., zmienił zaskarżony przez pozwaną Kopalnię Gipsu i Anhydrytu „N.L. Spółkę z o.o. w N. wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Złotoryi w jego pkt. 1 i oddalił jako przedwczesne powództwo Jerzego K. o wynagrodzenie, a także oddalił apelację powoda, nie obciążając go kosztami postępowania apelacyjnego. W sprawie tej ustalono, że powód był zatrudniony w KGHM Miedź SA w L. - Oddziale Zakładów Górniczych „K.” w I. od 16 lipca 1976 r. do 31 grudnia 1996 r., ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora Oddziału. Z dniem 1 stycznia 1997 r. pozwana Spółka przejęła dotychczasowego pracodawcę powoda w trybie art. 23<sup>1</sup> KP.

Na podstawie umowy o pracę z 21 kwietnia 1997 r. pozwana zatrudniła powoda z dniem 1 stycznia 1997 r. na stanowisku dyrektora Oddziału w L. W związku z uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej Spółki z 29 kwietnia 1997 r., powołującą powoda na stanowisko członka Zarządu z dniem 1 maja 1997 r., powód został zatrudniony w charakterze członka Zarządu - dyrektora Oddziału Kopalni Anhydrytu „L.”.

W dniu 20 sierpnia 1997 r. przewodnicząca Rady Nadzorczej pozwanej Spółki odczytała powodowi uchwałę tej Rady o odwołaniu go z dniem 30 sierpnia 1997 r. z funkcji członka Zarządu pozwanej Spółki - dyrektora Oddziału Kopalni Anhydrytu „L.”, a następnie wręczyła mu pismo o rozwiązaniu z nim umowy o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem z dniem 30 listopada 1997 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano powodowi uchwałę Rady Nadzorczej, nie informując go, ze względu na stan jego zdrowia i dążenie do uniknięcia związanego z tym stresu, o negatywnej ocenie jego pracy dokonanej przez właścicielską D. Spółkę Inwestycyjną. W dniu 30 sierpnia 1997 r. stanowisko zajmowane przez powoda zostało powierzone innemu pracownikowi.

W związku z pogorszeniem się sytuacji finansowej pozwana Spółka w październiku 1997 r. odwołała jednego z członków Zarządu, nie powołując na jego miejsce innej osoby. W listopadzie 1997 r. podpisano umowę przedwstępną w sprawie sprzedaży udziałów w kapitale zakładowym Spółki. W grudniu 1997 r. Zarząd pozwanej, po konsultacjach ze Spółką właścicielską i nabywcą udziałów, podjął uchwałę o likwidacji oddziału handlowego L. Z dniem 1 stycznia 1998 r. rozpoczęła się procedura restrukturyzacji pozwanej Spółki oraz likwidacja Oddziału L., jako wyodrębnionej jednostki prawa handlowego.

W dniach 1 listopada i 1 grudnia 1997 r. pozwana wypowiedziała umowy o pracę 15 osobom. W dniu 3 grudnia 1997 r. powodowi doręczono świadectwo pracy, wystawione 1 grudnia 1997 r., z adnotacją, że jego stosunek pracy ustał wskutek odwołania go przez Radę Nadzorczą pozwanej Spółki z funkcji członka Zarządu i dyrektora Oddziału. Pozwana nie uwzględniła wniosku powoda o sprostowanie świadectwa pracy przez dokonanie wpisu, iż jego stosunek pracy ustał z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, argumentując, że stanowisko członka zarządu - dyrektora oddziału w dalszym ciągu istnieje.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda nagrodę z okazji Dnia Górnika oraz tzw. 14 pensję, chociaż do nabycia prawa do nagrody okolicznościowej zabrakło powodowi 4 dni, a do

nabycia nagrody rocznej - 31 dni. Sąd ten uznał, iż pozbawienie powoda prawa do tych nagród w wysokości proporcjonalnej do okresu przepracowanego byłoby sprzeczne z zawartą w art. 8 KP klauzulą generalną, zwłaszcza że w okresie wypowiedzenia pozwana Spółka czyniła powodowi obietnice dalszego zatrudnienia i otrzymania tych świadczeń. Sąd pierwszej instancji pominął zarzuty powoda skierowane przeciwko sposobowi rozwiązania stosunku pracy, uznając, iż powód nie odwoływał się od wypowiedzenia mu umowy o pracę, a w konsekwencji nie było to przedmiotem procesu.

Zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji, Sąd Wojewódzki uznał, że zgodnie z bezwzględnie obowiązującymi zakładowymi regulacjami płacowymi - prawo do spornych świadczeń w wysokości proporcjonalnej do przepracowanego okresu przysługuje pracownikowi, z którym rozwiązano stosunek pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy. Taką podstawę dochodzonych roszczeń wskazywał powód, a pozwana trafnie argumentowała, że sporne świadczenia nie mogą przysługiwać w oparciu o żadną inną podstawę prawną, a w szczególności świadczenia te nie mogą być przyznane przez dowolne stosowanie zasad współżycia społecznego.

Równocześnie Sąd drugiej instancji przyjął, iż dla zasądzenia dochodzonych roszczeń konieczne jest ustalenie, czy do rozwiązania stosunku pracy powoda doszło z przyczyn dotyczących pracodawcy. Zdaniem tego Sądu, uzyskanie spornych wypłat jest niedopuszczalne w procesie o sprostowanie świadectwa pracy, natomiast powód powinien wszcząć nowy spór o świadczenie, w którym zostałaby rozważona wymagana przesłanka uwzględnienia tych roszczeń.

W kasacji powoda podniesiono zarzut niezastosowania art. 386 § 4 KPC „przez to, że Sąd Wojewódzki zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oddalając powództwo jako przedwczesne mimo stwierdzenia, iż rozpoznanie sprawy w zakresie zasądzenia wynagrodzenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego”. W rozpoznawanej sprawie powód wystąpił z żądaniem określonego świadczenia pieniężnego. Zdaniem skarżącego, jeżeli Sąd Wojewódzki uznał, że Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń, co do przyczyn rozwiązania stosunku pracy z powodem, to powinien uchylić wyrok tego Sądu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie kasacja zawiera bezpośrednio jedynie zarzut niezastosowania dyspozycji art. 386 § 4 KPC, to jednak w istocie rzeczy kwestionuje w sposób pośredni błędne zastosowanie przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 386 § 1 KPC, a przede wszystkim naruszenie zakładowych regulacji płacowych, przewidujących prawo do nagrody specjalnej z okazji Dnia Górnika oraz do nagrody rocznej, tzw. 14-tej pensji. W orzecznictwie przyjmuje się dopuszczalność rozpatrywania kasacji, która zawiera wskazanie podstaw zaskarżenia w sposób pośredni (por. wyrok SN z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 62/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 313), co jest uzasadnione zwłaszcza wówczas, gdy nie sposób zaakceptować oczywiście błędnego orzeczenia Sądu drugiej instancji, który bez koniecznej precyzji określił zakładowe źródła roszczeń premialnych powoda jako „Załączniki Nr 6 i 7”.

W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji prawidłowo zdyskwalifikował pogląd Sądu pierwszej instancji, że zasady współzycia społecznego nie mogą być źródłem pracowniczych uprawnień płacowych (art. 8 KP - a contrario), trafnie wskazując, że powód byłby uprawniony do uzyskania dochodzonych świadczeń premialnych w wysokości proporcjonalnej do przepracowanego okresu, za który przysługują sporne świadczenia, pod warunkiem ustalenia, że pozwany pracodawca rozwiązał z nim stosunek pracy z przyczyn dotyczących Oddziału, którym kierował powód. Po takiej trafnej konstatacji, Sąd ten jednak w sposób całkowicie irracjonalny uznał, że powództwo o sporne świadczenia zależy od uprzedniego ustalenia i to w odrębnym procesie, czy rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło z przyczyn zależnych od pracodawcy. W tym celu na podstawie art. 386 § 1 KPC zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji oraz oddalił powództwo jako przedwczesne.

Stanowisko takie jest oczywiście chybione z uwagi na prejudycjalność ustalenia faktów i stosunku prawnego, uzasadniających dochodzone przez powoda roszczenia. Ustalenie to powinno więc nastąpić w procesie o świadczenie. Z tych przyczyn, wyrok Sądu drugiej instancji nie mógł się ostać, ponieważ w odrębnym procesie, do którego Sąd ten kierował powoda, powództwo o ustalenie przyczyn rozwiązania stosunku, w celu zasądzenia dochodzonych roszczeń premialnych ze stosunku pracy i to w sytuacji, gdy powód nie odwołał się od dokonanego wypowiedzenia umowy o pracę, byłoby oddalone z powodu braku interesu prawnego w takim samoistnym ustaleniu. Powództwo o ustalenie jest bowiem bezzasadne z uwagi na brak interesu prawnego, jeżeli w konkretnej sytuacji - tak jak w rozpoznawanej sprawie - możliwe było, a nawet zostało wytoczone powództwo o świadczenie. Nadto po-

wództwo o świadczenie może być uznane i oddalone jako przedwczesne tylko wówczas, jeżeli dotyczy roszczeń, które nie są wymagalne w dacie wytoczenia powództwa. Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, skoro powód żądał zasądzenia roszczeń materialnych z zakończonego stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował kasatoryjnie na podstawie art. 393<sup>13</sup> KPC.

=====